

Depesza od E. Gierka i P. Jaroszewicza do gen. W. Kulikowa

I sekretarz KC PZPR, Edward Gierka i prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, wysłali depeszę gratulacyjną do gen. armii Wiktora Kulikowa z okazji powołania go na stanowisko naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Członków Układu Warszawskiego.

Depeszę gratulacyjną z serdecznymi życzeniami wysłał na ręce naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego gen. armii Wiktora Kulikowa — minister obrony narodowej PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski.

E. Wojtaszek złoży wizytę w ZSRR

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek złoży wizytę w Związku Radzieckim w połowie stycznia 1977 r.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

WTOREK
11. I. 1977 R.
NR 7 (8933)
ROK XXIX
CENA 50 GR
WYD. A.

GAZETA

Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW



Piękna Karkonoszy nie trzeba zachwalać. Zimą w góry ściga ją liczne rzesze narciarzy. Znośna pogoda i dość gruba powłoka śniegowa (przeciętnie 100 cm) pozwalają już na korzystanie z dobrze przygotowanych tras zjazdowych. N/z: zimowy widoczek z Kopy. Fot — CAF



INDIE. W drodze na targ. Fot. — CAF

- Nowa produkcja sprężarek powietrza w gorlickiej „Aspie”
- Więcej poszukiwanych produktów z Krakowskiej Fabryki Kabli
- „Szadkowski” zwiększa eksport

Robocze dyskusje w zakładach pracy

(Inf. wł.) Gorlicka „Aspa” jest krajowym monopolistą w produkcji zbiorników ciśnieniowych powietrza do układów hamulcowych w pojazdach. W roku ubiegłym wyprodukowano 200 tys. sztuk tych zbiorników — zaś w planach na br. jest zwiększenie tej ilości o 42 tys. sztuk. W 1977 r. „Aspa” rozpoczyna także całkowicie nową produkcję sprężarek powietrza typu „Ijs60”. Sprężarki te są wyrobem skomplikowanym, wymagającym wielkiej precyzji wykonania każdej, ze 150 tworzących je części. W drugim półroczu 1976 r. opanowano wytwa-

ranie około 30 elementów a na br. zaplanowano dostarczenie na rynek już 4,5 tys. gotowych wyrobów finalnych. Problemy związane z wdrażaniem produkcji sprężarek były jednym z głównych tematów dyskusji na wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego. Wiele uwagi poświęcono również zwiększeniu produkcji innych asortymentów, które — choć wytwarzane w mniejszych ilościach — są istotnym uzupełnieniem zaopatrzenia rynku w wyroby produkowane w „Aspie”.

(Inf. wł.) Krakowska Fabryka Kabli w roku bieżącym dostarczy dla odbiorców krajowych i zagranicznych kable wartości 4 mld 57 mln zł. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest to wzrost o 5 proc., który osiągnie się (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Sprawy zaopatrzenia wsi w środki produkcji

Narada wiceprezesów WZSR „Samopomoc Chłopska”

WARSZAWA (PAP) Jak najlepsze, a więc zapewniające najwyższy wzrost produkcji zboża, mięsa i mleka, zaopatrzenie gospodarstw w przemysłowe środki i materiały do produkcji rolnej jest w b.m. — jak podkreślono 10 bm. na naradzie wiceprezesów WZSR „Samopomoc Chłopska” — niezwykle istotnym zadaniem spółdzielczości rolniczej.

Organizacja ta znacznie zwiększy w br. sprzedaż podstawowych środków do produkcji rolnej, co jednak nie zapożyczyła w pełni zapotrzebowania gospodarstw indywidualnych na niektóre asortymenty nawozów

mineralnych, maszyn rolniczych, materiałów budowlanych. Spółdzielczość dążyć więc będzie do wprowadzenia bardziej racjonalnej gospodarki tymi środkami, usprawnienia ich sprzedaży oraz przestrzegania terminów rytmiczności dostaw tych wyrobów z zakładów przemysłowych. Przy rozdysponowywaniu środków produkcji szczególnie zadania przypadają gminnym spółdzielniom, które — mając najlepsze rozeznanie lokalnych potrzeb i możliwości — powinny kierować je zwłaszcza do gospodarstw zwiększających kontraktację piodów rolniczych. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MOSKWA (PAP)

Spółeczność obrońców pokoju oraz jej organizacje i ruchy stawiają sobie za cel dalszą mobilizację narodów do aktywnego występowania przeciwko wyścigowi zbrojeń, przeciwko tym, którzy przeciwstawiają się odprężeniu — oświadczył 10 bm. na konferencji prasowej w Moskwie sekretarz komisji ds. informacji radzieckiego komitetu Światowego Kongresu Sił Pokoju, Władimir Iwanow.

Przed moskiewskim Forum Sił Pokoju

Ważną rolę w realizacji tego słusznego celu powinno odegrać światowe forum sił pokoju, które rozpocznie się w Moskwie 14 bm.

Uchwały i zalecenia Światowego Kongresu Sił Pokoju (1973 r.), w którym uczestniczyli przedstawiciele wielu partii, ruchów i organizacji ze 143 krajów, oraz zadania w zakresie rozbrojenia, które postawił przed ludzkością w latach siedemdziesiątych. Związek Radziecki był ze sobą zgodny — powiedział W. Iwanow.

Trudna sytuacja greckich uchodźców na Cyprze

Prezydent Makarios oświadczył, że jeżeli nie zostaną podjęte kroki w sprawie poprawy sytuacji greckich uchodźców na Cyprze, autorytet Organizacji Narodów Zjednoczonych będzie podważony, a ONZ-towska Deklaracja Praw Człowieka straci na znaczeniu. Stwierdził on, że sytuacja w jakiej znaleźli się uchodźcy stwarza wielkie problemy moralne dla całej cywilizowanej ludzkości.

Wg oficjalnych danych ok. 196 tys. Greków cypryjskich musiało opuścić od dawna zamieszkiwane tereny. W większości są to ludzie utrzymywani przez rząd dzięki zasłonom kierowanym na wyspę przez ONZ. Liczba ta wzrasta dziennie o ok. 40-50 osób wydalanych z części wyspy okupowanej przez wojska tureckie.

4141 sztucznych satelitów Ziemi

Z danych opublikowanych w Stanach Zjednoczonych wynika, że w roku ubiegłym umieszczono na orbicie okołoziemskiej 161 satelitów, z czego 122 — radzieckie, 32 — amerykańskie, 2 — chińskie. Po jednym satelicie wystartowały: Kanada, RFN, Japonia, Indonezja i NATO.

Od czasu wystartowania w 1957 r. pierwszego satelity Ziemi — radzieckiego Sputnika — radary zanościwały zmniejszenie na orbicie okołoziemskiej 9640 sztucznych obiektów — w co wlicza się zarówno satelity, jak również szczątki wynoszących je rakiet. Do chwili obecnej utrzymuje się tam 4141 takich obiektów. Pozostałe bądź spaliły się w atmosferze ziemskiej spadając na skutek ziemskiego przyciągania, bądź poszybowały w przestrzeń międzygwiezdną, bądź wreszcie skierowane zostały przez naukowców na orbity innych planet naszego układu słonecznego.

15. bm. konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich

KAIR (PAP)

Kairski dziennik „Al-Ahram” informuje w numerze poniedziałkowym, że 15 bm. odbędzie się w Kairze konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Na porządku obrad staną dwa problemy: zaopatrzenie wspólnego planu arabskiego przed majem w Turcję rozpoczęcie dialogu między państwami arabskimi a EWG oraz opracowanie koncepcji współpracy krajów arabskich z państwami afrykańskimi przed konferencją tzw. „Komitetu 24” w Lusace 24 bm. „Komitet 24” ma przygotować arabsko-afrykańską konferencję na szczycie, która odbędzie się w Kairze 7 marca.

30-lecie PWST w Krakowie

Uroczysty koncert wychowanków uczelni Wysokie odznaczenia dla zasłużonych pedagogów i artystów

(Inf. wł.) Tradycje nauczania zawodu reżysera, doświadczenia i perspektywy wydziałów reżyserskich, potrzeby i perspektywy kształcenia reżysera dramatu muzycznego, wreszcie losy absolwentów wydziałów reżyserskich — to zagadnienia, wokół których koncentrowała się w „Kuznicy” dyskusja koryfeuszów teatru i filmu, wywołana referatami prof. Bogdana Korzeniowskiego, prof. Jerzego Krasnowskiego, doc. Zygmunta Hubnera, doc. Stanisława Kuszewskiego, mgr Krzysztofa Rościsławskiego, mgr Bolesława Janakowskiego. A że poruszane problemy są rzeczywiście istotne dla teatru — nie dziwnego, że wiele osób uczestniczących w obradach konferencji naukowo-dydaktycznej (trwa ona od niedzieli i zakończona zostanie dzisiaj) — podzieliło się osobis-



Fot. W. Klag

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Demonstracje w Hiszpanii

Robotnicy zatrudnieni w zakładach przemysłowych wokół baskijskiego miasta Bilbao przegrali w poniedziałek pracę, aby w ten sposób zaprottestować przeciwko brutalności policji, która doprowadziła do śmierci młodego manifestanta Juana Manuela Igleziasa. Brat on udział w niedzielną manifestacji na rzecz amnestii, która odbyła się w miejscowości Sesfao. Założa fabryki „Babeoek” — Wilcox” w Bilbao zaapelowała do wszystkich robotników, by we wtorek wzięli udział w strajku powszechnym. Agencje zachodnie oceniają, że w poniedziałkowym strajku, a także w wiecach fabrycznych wzięło udział około 30 tysięcy robotników.

Inflacja w Brazylii

Poziom inflacji w Brazylii wyniósł w ub. roku 46 proc. Również pierwsze dni 1977 r. upłynęły w tym kraju pod znakiem nowych podwyżek cen. Średnio o 21,5 proc. podrożało mięso. Skoczyły w górę ceny wyrobów tekstylnych, farb, lakierów. Z nowym rokiem o 38 proc. podniesiono podatki. Komunikacja autobusowa podrożała o 20 proc.

Zapowiedziano również, iż do końca tego miesiąca podniesione zostaną opłaty za przejazd przez nowe mosty i autostrady. W drugiej połowie stycznia cena energii elektrycznej wzrosła o 25 proc., zaś w lutym przewiduje się kolejną podwyżkę cen benzyny.

Rozbudowa Bundesmarine

RFN rozbudowuje marynarkę wojenną. Jak wynika z danych sztabu generalnego, Bundesmarine otrzyma w najbliższym czasie nowe kutry torpedowe, okręty desantowe i inne jednostki morskie. Opracowano projekty modernizacji Bundesmarine, w tym budowę nowych fregat (F-122). Obecnie, według wyżej wspomnianego źródła, marynarka wojenna RFN składa się z przeszło 270 okrętów. Ponadto Bundesmarine dysponuje przeszło 190 samolotami.

Kredyty OPEC dla państw rozwijających się

Organizacja Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) udzieliła 24 krajom rozwijającym się nieopracowanych pożyczek dla zrównoważenia ich bilansów płatniczych. Ogółem OPEC przeznaczyła na ten cel 111,65 mln dolarów.

Wśród państw, które otrzymały pożyczki znajdują się Indie i Egipt. Indiom zapowiedziano udzielenie kredytu w wysokości 21,8 mln dolarów (będzie to największa suma przyznana jednemu państwu). Egipcjowi — przyznano pożyczkę w wysokości 14,45 mln dolarów. Fundusz na pożyczki pochodzi ze wzrostu cen ropy naftowej. Utworzono go w ub. roku.

Zaplecze — sprawa dla handlu ważna

— Do handlu trafiłem jako kilkunastoletni chłopiec — mówi Władysław Czyżowski kierownik działu spożywczego w Gminnej Spółdzielni w Skawinie — bowiem w 1939 r. rozpocząłem praktykę w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rola” w Skawinie. Zmieniły się nazwy „mojej” spółdzielni, ja



pracowałem dalej. Przechodziłem też różne szczeble. Byłem starszym pomocnikiem sklepowego, magazynierem. Od kilkunastu lat jestem kierownikiem zaopatrzenia.

Handlowcem trzeba się urodzić, ale należy się też nauczyć jak „zdobywać towar”. Jest to (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Zima nie zakłóca pracy budowlanym

- Budowa szpitala w Brzesku zgodnie z harmonogramem
- Dobrze rozpoczęli rok pracownicy KBK w Nowym Sączu
- Gorące posilki na placach budów

(Inf. wł.) Zimowa aura nie dała się jeszcze we znaki tarnowskim budowlanym. Niezbyt niska temperatura pozwala na prowadzenie niemal wszystkich prac. Na os. Północ w Tarnowie montuje się dwa bloki a przy trzech następnych prowadzone są prace ziemne. Natomiast na tarnowskim osiedlu Jasna wykonują się prace ziemne, co sprawia już trochę trudności, gdyż skuternym mrozem ziemia opiera się nawet potężnym spychaczom i nowoczesnym koparkom. Wprawdzie okres zimowy

przeznacza się głównie na prace wykończeniowe, przy których mroz nie przeszkadza robotnikom, ale nie sposób było zrezygnować całkowicie z robót na wolnym powietrzu. Zwiększone plany budownictwa mieszkaniowego sprawiają, że na wiosnę muszą być już gotowe i uzbudowane tereny nowych placów budów, na których można będzie montować konstrukcje bloków.

Bez większych zakłóceń prowadzone są roboty w Bochni i Brzesku. Po przejściowych kłopotach brygady TPBO zgodnie z

harmonogramem budują nowy szpital w Brzesku. Po zmontowaniu kilkupiętrowego pawilonu łóżkowego — stanowi on główny korpus szpitala — obecnie stawiane są konstrukcje przychodni, pogotowia i kottowni.

Aby zapewnić pracownikom godziwe warunki pracy i złączyć wpływ zimowych warunków TPBO przygotowało na wszystkich większych placach budowy specjalne jadalnie, w których podawane są ciepłe potrawy. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Posiedzenie Rady Programowej Kinematografii

WARSZAWA (PAP)

Omówienie stanu realizacji zadań programowych w dziedzinie filmu fabularnego — wynikających z uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie rozwoju kinematografii — oraz zamierzeń na najbliższy okres w tym zakresie poświęcone było posiedzenie Rady Programowej Kinematografii, które odbyło się 10 bm. w Jablonnie.

W obradach wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki Józef Tejchma, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Lucjan Motyka i sekretarz CRZZ Stanisław Lewan-

dowski. Posiedzeniu przewodniczył i zastępca ministra kultury i sztuki Mieczysław Wojtczak.

W czasie obrad zabierali głos: Jerzy Bajor, prof. Kazimierz Żygulski, Krzysztof Teodor Topol, Witold Zalewski, Krzysztof Zanussi, Marian Kuszewski, prof. Henryk Jankowski, Ryszard Konieczek, Bohdan Poręba, Maria Misior — Fitz, Aleksander Seibor — Ryński, Czesław Petelski, doc. Alicja Czużyńska, Zbigniew Safjan, Stanisław Stefański, Zbigniew Klaczynski.

Członkowie Rady — twórcy filmowi, naukowcy, krytycy i publicyści — w wystąpieniach (DOKONCZENIE NA STR. 2)

mini TRYBUNA

Trzeba wyjść

— a co z dzieckiem?

Piszę w imieniu rodziców małych dzieci, tak małych, że nie mogą jeszcze ani na chwilę pozostać w domu same. O tym, iż malców do pewnego wieku nie należy pozostawiać pod kluczem przekonasz się, jeśli zdołasz znaleźć kronikę niebezpiecznych wypadków. Nigdy nie wiadomo, co przyjdzie do głowy niby rozumnemu trzy- lub czterolatki.

Maluch „wzięty” rodzicowi w domu przez kilka lat Nie przeczę, że powinni mu oni poświęcać jak najwięcej czasu, lecz czasem się zdarza, że w jakiejś ważnej, pilnej sprawie muszą oboje wyjść z domu, a nie wszędzie można zabrać z sobą dziecko. I co wtedy? Jeśli w pobliżu mieszka babunia, sprawa jest rozwiązana. Lecz jeśli młodzi zdani są tylko na siebie?

Proponuję jeszcze raz — bo jest to myśl nie nowa, czytaliśmy już taki postulat u waszej „Gazecie” — by w oświadczeniach zorganizować niewielkie świetlice dla dzieci w wieku — powiedzmy — powyżej 2 lat, w których można byłoby zaopiekować się dzieckiem na kilka godzin pod troskliwą opieką. Można by włączyć do tej pracy np. harcerzy. Ręczę, że wiele młodych matusieńko z zadowoleniem przyjęłoby takie rozwiązanie.

KM

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Przyczepy dla zmotoryzowanych turystów

Ponad 6 tys. sztuk różnego rodzaju przyczep dla zmotoryzowanych turystów wyprodukują w tym roku Zakłady Sprzętu Domowego i Turystycznego „Predom-Prepol” w Niewiadowie woj. piotrkowskie.

Będą to m. in. cieszące się dużym powodzeniem przyczepy campingowe 3 różnych typów „N-126”, „N-127” i „N-132” przeznaczone dla samochodów różnych mocy. Dla posiadaczy popularnych „maluchów” z myślą o wyjazdach na wczasy i urlop produkowane będą w Niewiadowie przyczepy bagażowe. Wszystkie rodzaje przyczep wykonane będą z tworzyw sztucznych.

Dla zmotoryzowanych wodniaków „Predom-Prepol” przygotowuje przyczepy do przewożenia łodzi, jachtów itp.

Pamiątki olimpijskie

Niewątpliwie jedną z najbardziej rozbudowywanych pamiątek dla przyszłych gości moskiewskiej olimpiady, która odbędzie się w 1980 roku, będzie miniaturowa replika rosyjskiego samowara z olimpijskim emblematem. Wśród innych suwenirów znajdują się specjalne, stylowe notesiki, rozliczne wisioriki oraz breloczki, a także seria plakietek z wizerunkami moskiewskich zabytków, która zostanie wykonana według starych rosyjskich wzorów.



24-letnia Lynsey de Paul z Londynu — dwukrotna laureatka nagrody „Ivor Novello” (angielski odpowiednik „Oscara” za muzykę rozrywkową). Przed rozpoczęciem kariery piosenkarskiej kilka lat uczyła się gry na fortepianie ukończyła też Hornsey College of Art. Wejściem w świat muzyki rozrywkowej było... projektowanie obwolut do płyt. — Lynsey śpiewa i komponuje piosenki, występuje często w telewizji brytyjskiej.

Zdjęcie, które przedstawiamy, wykonał sławny fotografik-portrecista Karsh z Ottawy. Fot.: Camera — Press

Schronisko na Prehybie czeka na turystów

(Inf. wł.) Prehyba jest jednym z atrakcyjniejszych miejsc w Beskidzie Sądeckim, a jej popularność potęguje zlokalizowane tu schronisko PTTK i czynny w pobliżu zachełpowy wyciąg narciarski. Chcąc uzyskać informację co schronisko na Prehybie proponuje odwiedzającym je teraz turystom połączymy się telefonicznie z zastępcą kierownika — Olgą Bielak. Od niej dowiedziliśmy się, że świąteczno-noworoczni goście już wyjechali, a kolejny „najeżdż” przewidywany jest na okres ferii szkolnych — bowiem już większość miejsc jest zarezerwowana od 23 stycznia. Teraz jednak schronisko PTTK ma znacznie mniej gości — około 40 osób doskonalą swe umiejętności narciarskie na łatwych trasach zjazdowych. Kto więc ma obecnie kilka dni wolnych od pracy i chce wyruszyć w góry, będzie miłym gościem w schronisku na Prehybie. (ss)

Dinozaury w Weronie

W Weronie powstał niecodzienny park. Na powierzchni 2 ha rozstawiono wiernie odtworzone na podstawie zachowanych kości, naturalnych rozmiarów postaw dinozaurów oraz innych zwierząt prehistorycznych.

Zdaniem naukowców, odtworzone diplodoki, anatozaury, stegozaury i inne okazy fauny z zamierzchłej przeszłości do złudzenia przypominają te, które żyły na ziemi około 100 mln lat temu.

Ten oryginalny park stanowi nie tylko atrakcyjne widowisko dla zwiedzających, ale może być „pomocą naukową” dla studentów.

KRONIKA DNIA

Opieka nad pomnikami walk

Pod przewodnictwem prezydenta Krakowa Jerzego Pekala z udziałem przedstawicieli władz centralnych obradował Krakowski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Złożono sprawozdanie z działalności w 1976 roku i ustalono plan pracy nad rok bieżący. Powołano także dwie nowe komisje. Podkreślono konieczność zintensyfikowania świadczeń społecznych w województwie miejskim krakowskim na rzecz budowy pomnika szpitala Centrum Zdrowia Dziecka.

Skrócenie remontu wielkiego pieca w Hucie im. Lenina

Wczoraj po zakończeniu remontu zaplanowanego na 208 godzin, do ponownej eksploatacji włączony został wielki piec nr 3 w Hucie im. Lenina. Poważny zakres robót wykonany został w czasie o 57 godzin krótszym niż przewidywano. Wielkopiecownik stworzył to możliwości dodatkowego wyprodukowania ok. 4,5 tys. ton surowców.

Skomplikowane, trudne technicznie i prowadzone w ciężkich warunkach atmosferycznych roboty zrealizowały przed terminem zalogi. Hucznego Przedsiębiorstwa Remontowego wraz ze służbą remontową głównego mechanika kombinatu.

Gobeliny z Tarnowa

Tarnów, jako jeden z nielicznych ośrodków w kraju posiada taknie przepięknych, barwnych gobelinów. W ub. r. powstało tutaj ponad trzydzieści wspaniałych tkanin, które ozdobiły liczne pomieszczenia w całym kraju a także za granicą. Największym jak dotąd osiągnięciem tarnowskich tkaczy — młodych dziewcząt, absolwentek działu tkackiego miejscowego liceum sztuk plastycznych, jest wspaniały gobelin, kurtyna o powierzchni 108 m kw. znajdujący się obecnie w Teatrze Narodowym w Wielkim Teatrze.

Obecnie na potencjalnym — 13 metrowej długości, największym w kraju, krośnie powstają m.in. kolejne dwa duże gobeliny. Jeden z nich ozdobi w przyszłości restaurowane sale w zamku Euromirskich w Wiśniczu w woj. tarnowskim. Równocześnie w tarnowskiej pracowni powstaje szereg mniejszych gobelinów.

400 tys. turystów zwiedziło Tatry z przewodnikami PTTK

Według informacji oddziału PTTK w Zakopanem miejscowe koło przewodników tatrzańskich PTTK liczące 251 osób, obsłużyło w 1976 r. 8015 grup wycieczkowych, które liczyły 400 tys. turystów. W analogicznym okresie roku 1975, obsłużyło 7926 grup wycieczkowych liczących 376 tys. osób. Notuje się więc wyraźny wzrost imprez turystycznych organizowanych w Tatrach przy udziale fachowych przewodników PTTK. Natomiast w zakresie turystyki kwalifikowanej ilość zorganizowanych imprez w 1976 r. utrzymała się mniej więcej na tym samym poziomie co w r. 1975, natomiast zmniejszyła się ilość ich uczestników, zwłaszcza wśród młodzieży.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POLUDNIOWEJ: Zachmurzenie przeważnie duże, miejscami opady deszczu ze śniegiem przechodzące w opady deszczu. Temperatura maksymalna dniem od 0 do 3 st. Minimalna nocą od -2 st. do 0 st. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne i porywiste z kierunkiem południowych. W Tatrach zachmurzenie duże i opady śniegu, temperatura od -6 st. dniem do -10 st. nocą. Wiatr halny.

PROGNOZA ORIENTACYJNA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Zachmurzenie przeważnie umiarkowane, możliwe opady deszczu. Tendencja do ochłodzenia.

WZORZAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13-TEJ: Szczecin 1, Suwałki 1, Koszalin 1, Łeba 1, Gdańsk -2, Olsztyn -3, Suwałki -4, Warszawa 2, Poznań 0, Kłodek -1, Śnieżka -9, Rzeszów -2, Przemyśl -9, Lesko -3, Katowice 1, Kielce -3, Tarnobrzeg 1, Karpacz -11, Racibórz 1, Częstochowa -1, Kraków 0, Bielsko 2, Zakopane -1.

BIOMET INFORMUJE: Przedłużony czas reakcji, wzrost pobudliwości nerwowej i zaostrzenie stanów depresyjnych. Widzialność dobra, drogi śliskie.

Roboczedyskusje w zakładach pracy

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) przede wszystkim poprzez zwiększenie jakości pracy. Kłopoty, które pokonał musi załoga KFK to przede wszystkim nie najlepsza współpraca z kooperantami, oraz — mimo wielkich nakładów inwestycyjnych w latach ubiegłych — nie zawsze nowoczesne maszyny. Likwidowanie zbędnych przesto- jów maszyn, lepsze wykorzystanie istniejących urządzeń, to — jedno z elementów planu, które mogą gwarantować sukces w roku bieżącym.

Problemy rytmiczności do- staw, jakości produkcji, wyko- rzystania istniejących ciągle

rezerw omawiano w trakcie wczorajszych obrad Konferencji Samorządu Robotniczego. (Ar- (Inf. wł.) Dla Zakładów Bu- dowy Maszyn i Aparatury im S. Szadkowskiego rok bieżący upływie pod znakiem intensyfi- kacji eksportu. Znany produ- cent urządzeń do produkcji kwasu siarkowego, kilku rodza- jów sprężarek oraz części za- miennych do maszyn poszerza swe kontakty handlowe z za- granicznymi kontrahentami. Prócz tradycyjnych już — rze- cz można — odbiorców jakim są kraje demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele pojawiają się nowi, tym razem

z Europy Zachodniej. Maszyny i urządzenia wysłane w tym roku za granicę stanowią będą blisko 40 proc. ogólnej wartości pro- dukcji „Szadkowskiego”.

Wzrost eksportu wymaga dal- szego udoskonalenia i podnosze- nia jakości produkcji. Fakt, że w roku bieżącym przewidywane jest zmniejszenie zatrudnienia po- woduje konieczność wzrostu wydajności pracy.

Ze spraw socjalnych planuje się zakończenie budowy ośrodka czasowego w Gródku nad Du- najem.

O tych sprawach dyskutowa- no wczoraj podczas Konferencji Samorządu Robotniczego. (t)

30-lecie PWST w Krakowie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) tymi spostrzeżeniami wyniesio- nymi z wieloletnich doświadczeń na scenie lub w filmie. Nie po- zbawione zaś krytycyzmu i rze- telnej oceny uwagi (szczególnie- gdy była mowa o losach i pra- cy absolwentów wydziałów re- żyserskich — wystąpienie K. Ro- ścisławskiego) wniosły do roz- wazów nad sprawami kultury teatralnej sporo nowych, istot- nych przemysłów, które — a to już postulował prezes SPATIF- Gustaw Holoubek — winny być zaprezentowane i rozwazone w najbliższym czasie na ogólnop- olskim forum ludzi ściśle zwię- zanych z działalnością teatru.

Kulminacyjnym punktem pro- gramu jubileuszowych uroczy- stości w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie był wczorajsz koncert wycho- wawców tej uczelni, którzy zbra- niali strofami „Pana Tadeusza” w Teatrze im. Słowackiego wy- stąpili w programie zatuszowa- nym „Poloneza czas zacząć”. A ze tytułu czołowych artystów spo- tkało się na jednej scenie na raz, nie dziwne, że publiczność która po brzozi wypełniała salę teatru miała iście wspaniałą ucztę dla ducha. Tym bardziej że w interpretacji m. in. Gusta- wa Holoubka, Mai Komorow- skiej, Mieczysława Voita, Anny

Seniuk, Aleksandry Ślaskiej, Wi- łolda Pyrkosa, Leszka Herde- gena, Andrzeja Szczepkowskiego i wielu, wielu innych artystów (wystąpiło ich w koncercie czterdziestu) wyjątkowo pięknie brzmiała poezja Mickiewicza. I raz jeszcze udokumentowała tym Irena Babel — reżyser- spektaklu; do którego scenogra- fii opracował Tadeusz Kantor — że można z zapartym tochem w- słuchać ksiąg spisanych przez narodowego wieszczka.

30-lecie PWST to również oka- zja do wyróżnienia zasłużonych dla uczelni osób wysokimi od- znaczeniami państwowymi. I tak: Krzyż Komandorski Orde- ru Odrodzenia Polski otrzymał prof. Eugeniusz Fulde, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski prof. Jerzy Merunowicz, Krzyż Kawalerski Orderu Od- rodzenia Polski doc. Danuta Michałowska, prof. Halina Gry- glaszewska, doc. Maria Kościak- kowska, doc. Jerzy Goliński, doc. Edward Dobrzański, Zofia Bo- jan. Złote Krzyże Zasługi przy- znano: doc. Katarzynę Meyer- Fulde, st. wykł. Halinę Zaczek adiunktowi Andrejowi Krzy- żu.

zyskiem, st. wykł. Zofii Wiciłównie oraz Marii La- sockiej. Srebrne — Joannie W- dziekiej, Janinie Bąk. Wiele osób otrzymało odznaczenia resor- towe i regionalne. Odznaki „Za- służonego Działacza Kultury” o- trzymali: Izabela Olszewska, Je- rzy Zegalski, Halina Kwiatkow- ska, Maria Stebnicka, Leokadia Zarębina, Alicja Ślaska. Szko- la w dniu jubileuszu uhonoro- wana została Złotą Odznaką „Za- pracę społeczną dla m. Krako- wa”. Na ręce rektora PWST prof. Jerzego Krasowskiego na- dziedził list gratulacyjny od wicepremiera, ministra kultury i sztuki Józefa Tejchmy.

W uroczystości uczestniczyli: I sekretarz KK PZPR Wit Dra- piński, zastępca kierownika Wy- działu Kultury KC PZPR Euge- niusz Mielcarek, wiceminister kultury i sztuki Władysław Lo- rano, prezydent m. Krakowa Je- rzy Pekala. Obecni byli także: konsul generalny ZSRR w Kra- kowie Iwan Korczma i konsul Stanów Zjednoczonych Ameryki Peter Beeskechazy.

Zaplecze — sprawa dla handlu ważna

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) zawód, który wymaga stałego ruchu i bytności w centralach handlowych, u wytwórców. Nie należy oczekiwać na przyszłość i rozdzielniki, ale samemu szukać, a wtedy można otrzy- mać dodatkowe zaopatrzenie m. in. z nadprodukcji zgodnie z powiedzeniem „kto pierwszy, ten lepszy”.

W handlu niezwykle ważne jest też zaplecze, magazyny, nowe sklepy, umiejętność przed- stawiania towaru. Przykładem choćby GS w Skawinie — doda- je W. Czyżowski — gdzie ostat- nio przekazano dla ludności szereg nowych placówek han- dlowych. Wzrosły też niewspół-

miernie obroty. Wystarczy po- wiedzieć, że np. w ub. roku dy- namika sprzedaży artykułów wzrosła o 40 proc. w stosunku do 1975 r.

W Czyżowski oprócz normal- nych zamówień składanych przez sklepy, co najmniej dwa razy w miesiącu jest w każdej placówce i sprawdza ilość i jakość towarów. W razie konieczności decyduje o do- datkowych dostawach.

Za swoją pracę wyróżniony został Medalem X-lecia PRL, otrzymał też odznakę „Zasłużo- ny Pracownik Handlu i Usług” oraz „Zasłużony Działacz Ru- chu Społdzielczego”. (cm)

Sekretarz redakcji „Al-Ahram” w Krakowie

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym przebywał w Krakowie goszczą- cy w Polsce na zaproszenie Ko- mitetu Solidarności z Krajami Azji i Afryki sekretarz redak- cji znanego egipskiego dziennika „Al-Ahram” red. Youssef Said Sabbach. W trakcie pobytu w podwarskim grodzie, gość za- poznał się z niektórymi zabytki- mi, zaś w godzinach wieczornych w Klubie „Pod Gruszką” spotkał się z redaktorami na- czelnymi krakowskich pism. Wzajemna, szczerza rozmowa by- ła okazją do wymiany pogląd- ów i opinii na wiele spraw, ży- wo interesujących mieszkańców Egiptu i Polski. (r)

Zima nie zakłóca pracy budowlanym

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) sikli regeneracyjnej. W innych postawiono prowizoryczne bu- dynki, w których pracujący na budowie ludzie mogą schronić się przed śniegiem i mrozem. (srd)

W województwie nowosąd- skim jednym z wielkich budow- niczów jest kombinat budow- nictwa komunalnego w Nowym Sączu. Wchodzące w jego skład zakłady rozlokowane są w Go- licach, Limanowej, Nowym Sa- czu, Nowym Targu i Zakopanem. Obecnie — mimo zimy — prace prowadzone są na około 30 bu- dówach. W większości przypad- ków brygady pracują wewnątrz budynków. Nie wszędzie jednak jest to możliwe. Dlatego też za- dobowano, by bez wyjątku wszyscy

budowlani otrzymywali gorące posiłki regeneracyjne.

Troska o załogę procentuje dobrym tempem robót. Pierwsze 10 dni roku dają powody do zadowolenia. O kilku budowach już teraz można mówić, że za- kończone zostaną znacznie przed terminem (np. gmach Sądu Wo- jewódzkiego w Nowym Sączu).

Al początek roku przyniósł też poważne problemy. Jak poin- formował nas dyrektor naczelny Kombinatu mgr inż. Bogusław Molek — na pierwszy kwartał brak jest wystarczających ilości cegieł. Podjęto więc wszelkie możliwe starania, by nie zabrak- ło jej na budowach, na których zakończenie mieszkańcy woje- wództwa czekają z niecierpliwo- ścią. (s6)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 stycznia 1977 r. zmarła, w wieku 62 lat

Irena GROCHOLSKA

była długoletnią i wzorową pracownicą Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Krakowie i drogą koleżanką. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 stycznia, o godz. 14, na cmentarzu przy ul. Miodowej 55 w Krakowie.

Jej Matec składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY OKRĘGOWEGO ZARZĄDU LASÓW PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE

Posiedzenie Rady Programowej

Kinematografii

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) swych pozytywnie ocenili do- świadczenia polskiego filmu fa- bularnego, będące wyrazem po- lityki kulturalnej partii i rea- lizacji uchwały w sprawie ki- nematografii. Bezsprzecznie osiągnięciem jest tu przede wszyst- kim rozwój tematyki społecz- nej, która dominuje dziś w ca- łokształcie twórczości. Odnoto- wać można również udane po- zycje o tematyce historycznej, stanowiące często adaptacje na- szej klasyki literackiej. Filmy polskie, nie przekraczające kil- kunastu procent całości reper- tuaru, ściągające w roku ubie- głym do kin blisko 40 proc. li- czby widzów, co wymownie świadczy o ich rosnącej popu- larności. Korzystnym zjawis- kiem jest też stały wzrost licze- by zrealizowanych pozycji. O ile w 1974 r. mieliśmy ich — 21, a w 1975 r. — 22, to w roku ubiegłym wyprodukowano 32 filmy fabularne.

Przewidywane zwiększenie produkcji filmowej, które w 1978 r. osiągnie 40 pełnometra- żowych pozycji fabularnych i 150 odcinków filmów telewizyj- nych, wymaga bardziej inten- sywnego niż dotychczas dopływu scenariuszy, poszerzenia kręgu twórców, zwłaszcza literatów, piszących dla filmu. Przedmiot- nem jeszcze większej uwagi i opieki ze strony kinematografii powinien być też film popular- ny, ciągle niestety jeszcze od- biegający swym poziomem od czołowych osiągnięć naszych najbardziej utalentowanych re- żyserskich realizatorów.

Min. J. Tejchma pozytywnie ocenił wzrost rangi tematu społecznego w polskiej sztuce filmowej, wskazując jednocze- śnie na potrzebę głębszej i bar- dziej wszechstronnej penetracji problematyki życia różnych sro- dówisk — zwłaszcza klasy ro- botniczej.

Sprawy zaopatrzenia wsi w środki produkcji

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) nych i intensyfikujących pro- dukcję zwierzęcą.

Producentom szybko powień- szającym towarowość swych gospodarstw zapewnia się pierwszeństwo w zakupie ma- nowarów, przemysłowych pasz treściwych, materiałów budowl- nych i węgla — w ilości wyni- kającej z podpisanych umów kontraktacyjnych. Równocześnie spółdzielczość rolnicza, będąca głównym producentem miesza- nek pasz treściwych, znacznie zwiększy dostawy pasz dla cie- łał, prosiąt oraz dla bydła — stosownie do zmian w struktu- rze pogłowia zwierząt gospo- darskich.

Rolnicy rozwijający produkcję zwierzęcą korzystać będą rów-

nież z preferencji w dostawach materiałów budowlanych. U- zgodnione z przemysłem plany przewidują w br. wzrost podaży podstawowego budulca ok. 8—10 proc. w stosunku do roku ubie- głego. Przemysł zapowiada wpro- wadzenie nowych wyrobów m. in. izolacyjnych — oraz gotowych elementów ze szkła dla budow- nictwa wiejskiego.

W każdej dziedzinie działania oczekuje się od GS-ów więk- szej operatywności, odpowie- dzialności i dyscypliny przy rea- lizacji tak ważnego zadania, ja- kim jest właściwe rozdospono- wanie przemysłowych środków produkcji. Będzie to w znacznej mierze rzutniwa na ogólne wy- niki rolnictwa, a tym samym na szybsze przewyżnianie trudno- ści w zaopatrzeniu rynku.

Z dalekopisu

(cas) DALSZE możli- wości poprawy opieki zdra- wotnej w szkołach i placów- kach oświatowo-wychowaw- czych były 10 bm. w War- szawie tematem narady ku- ratorów oświaty i wychowa- nia, lekarzy wojewódzkich oraz wojewódzkich inspek- torów sanitarnych.

PREZYDENT — elekt- Jimmym Carter pracuje już nad swym przemówieniem inauguracyjnym, które wy- głosi w dniu 20 stycznia w Waszyngtonie, po zaprzysię- żeniu go na prezydenta Stan- ów Zjednoczonych.

ETIOPSKA agencja prasowa poinformowała, że osiem organizacji związo- wych działających w Etiopii

połączyło się w ramach jed- nej, liczącej 200 tysięcy członków konfederacji. Za- stąpiła ona dotychczasową organizację związków zawo- dowych Etiopii, która na początku ubiegłego roku roz- wiano na polecenie rządu etiopskiego.

WEDŁUG informacji a- gencji zachodnich, dobiega końca akcja zdawania bro- ni ciężkiej w Libanie. Jak zakomunikowało radio „Fa- langi” libańskie, arabskie siły bezpieczeństwa sprawa- ją całkowitą kontrolę skła- dania broni w Czuf, gdzie niedługo znajdowała się ba- za dowódców sił lewicy. Prezydent Sarkis wyznaczył ostateczny termin zakończe- nia zdawania broni przez wszystkie strony na środe, 12 bm.

Głębokim żalem i smutkiem napelnia nas wiadomość, że nieublagana śmierć wyrwała z naszego grona

tow. Jerzego TYLKA

zastępcę przewodniczącego Zarządu Spółdzielni Mieszkani-owej im. T. Kościuszki, cenionego i ofiarnego pracownika spółdzielczości mieszkaniowej oraz zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego.

Żonie, Dzieciom i najbliższym Rodzinie Zmarłego składa- my wyrazy serdecznego współczucia.

RADA I ZARZĄD WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W KRAKOWIE

W dniu 7 stycznia 1977 roku, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 46 lat

tow. Władysława PODLASKA

były długoletni pracownik polityczny Komitetu Dziel- nicowego PZPR w Krakowie — Nowej Hucie, członek dzielnicowej instancji partyjnej, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, „Budowniczy Nowej Huty”.

Przedwcześnie odeszła z naszego grona powszechnie znana i ceniona zaangażowana działaczka partyjna. Z całą ofiarnością, pomimo długiej i ciężkiej choroby aktywnie uczestniczyła w życiu partii i w realizacji jej uchwał.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 stycznia br. o godzi- nie 12.00 w Krakowie — Nowej Hucie na cmentarzu w Grębalowie.

Cześć Jej Pamięci!

KOMITET DZIELNICOWY PZPR KRAKÓW — NOWA HUTA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Anderlecht, Hamburger SV a może Napoli?

Kogo wylosuje Śląsk Wrocław?

Dzisiaj w Zurychu czeka nas przedsmak wielkich emocji pił- karskich — oto bowiem odbędzie się to losowanie ćwierćfina- łowych par piłkarskich pucharów. Jak wiadomo z 4 polskich dru- żyn na placu boju pozostali tylko piłkarze ŚLĄSKA WRO- CŁAW, którzy kolejno wyeliminowali maltańską drużynę Flo- riana la Valetta (4:1 i 2:0), a następnie irlandzki zespół Bohe- mians Dublin (3:0 i 1:0).

Śląsk miał do tej pory szcze- ście w losowaniu (obaj rywale należeli do słabych zespołów). Czy fortuna będzie nadal szcze- śliwa dla wrocławian? Oto po- tencjalni przeciwnicy Śląska: zdobywca PZP i Supercuparu — Anderlecht, czołowa drużyna Bundesligi — Hamburger SV, jeden z najlepszych zespołów hiszpańskich — Atletico Madryt, włoska drużyna FC Napoli, bu- dapesteński MTK, wicelider li- gi bułgarskiej Lewski — Spar- tak Sofia i angielski FC South- hampton.

Jak widać nie ma już słabych rywali, choć zapewne wrocław- ianie woleliby wylosować np. MTK czy Lewskiego niż An- derlecht, Atletico Madryt czy Hamburger SV.

Ciekawi jesteśmy jak wypa- dzie losowanie w Klubowym Pucharze Europy. W ćwierćfina- łowej ósemce znaleźli się sami piłkarzy potencjału: obrońca pu- charu — Bayern Monachium, li- der Bundesligi — Borussia M-gladbach, klub Keegena — Liverpool, mistrz Francji — St. Etienne, mistrz Belgii — FC Brugge, rewelacyjne Dynamo Drezno, zespół Blochina — Dy- namo Kijów i jedyny słabeusz — FC Zarych.

Również sama piłkarska „śmie- tanka” zebrała się w Pu- charze UEFA. O awans do pół-

finalów walczą będą pogromca wisków — RWD Molebeek, Feyenoord, Juventus, Barcelona, Atletico Bilbao, Queens Park Rangers i rewelacyjny zespół grecki — AEK Ateny, który wy- eliminował m. in. Derby i Crvenę Zvezdu.

Na marginesie rozgrywek pu- charowych uwaga: Najwięcej zespołów do ćwierćfinałów wprowadzili RFN, Belgia, Ang- lia i Hiszpania po 3, NRD, Włochy po 1, a 14 krajów w tym Polsce po 1. Potwierdziła się więc opinia, iż rzeczywiście pi- łkarzy RFN stoi na mocnych podstawach. 3 zespoły angiel- skie nie są zaskoczeniem, od lat mówi się bowiem o tym, iż liga tego kraju w przeciwnieństwie do reprezentacji należy do najlep- szych w Europie. Zaskakuje brak zespołów aktualnego mi- strza Europy — CSRS!

Pojedynki ćwierćfinałowe od- będzie się 2 i 16 marca. (ans)

Akademickie MŚ w piłce ręcznej

Polska — Japonia 36:20

W dwóch miastach — TARNOWIE i PŁOCKU rozgrywane są eliminacyjne spotkania VII Akademickich Mistrzostw Świata w piłce ręcznej mężczyzn. W grupie tarnowskiej grają: Rumunia, Japonia, Belgia, Tunezja i POLSKA.

Pierwszym meczem w Tarno- wie był pojedynek Polski i Ja- ponii. Zgodnie z przewidywa- niami Polacy odnieśli łatwe zwycię- stwo 36:20 (18:9). Spotkanie, które obserwowali około 25 tys. widzów — toczyło się cały czas pod dyktando Polaków. Tylko momentami, kiedy nasz zespół grał zbyt statycznie — bardzo szybko i walczący z olbrzymią ambicją Japoncy nawiązywa- wali równorzędna walkę.

Trener S. Majorek wypróbo- wał w tym meczu wszystkich zawodników. Najwięcej, bo aż 8 bramek dla naszego zespołu uzyskał krakowianin Koziół, po

4 bramki strzelił: Gmyrek, Cie- sielski, Sojkin, Przybyło, Brzo- zowski, 3 — Cieśla, 2 — Wach, po 1 Rameczkowski, Wdowiak i Łakomy. Najwięcej bramek dla Japonczyków strzelił: Seki 7, Ikoma 5, Izumi 3.

W drugim meczu Tunezja wy- grała z Belgią 26:16 (11:7), ma- jąc przewagę przez cały pojedy- nek.

Dziś w Tarnowie Polska gra z Tunezją, a Rumunia z Japonią.

W grupie płockiej padły wy- niki: Węgry — Jugosławia 29:28 (14:14), ZSRR — Bułgaria 26:23 (15:11).

A jednak Stenmark...

Rozegrany w poniedziałek w Berchtesgaden slalom specjalny zaliczany do PS, wygrał Szwed Stenmark, który pojechał fan- tasycznie w II przejeździe (po- i prowadził Austriak Hinter- seer). Sensacją była 10 pozycja Popangelowa (Bułgaria). Na 92 zawodników sklasyfikowano tyl- ko 29!

Wyniki: 1. Stenmark 103,26, 2. Heidegger (Austria) 103,68, 3. Morgenstern (Austria) 104,11, 4. Hinterseer (Austria) 104,15, 5. P. Frommelt (Licht) 104,32, 6. Gros (Wł.) 104,44. Ciąptak-Ga- sienica był 24 z czasem 109,87.

Po 10 konkurencjach PS pro- wadzi: 1. Heidegger — 80 pkt., 2. Stenmark — 79, 3. Klammer — 75, 4. Hemmi (Szwajc.) — 73, 5. Gros — 70, 6. Mahre (USA) — 51 pkt.

Komu „Złote buty”

Co roku francuski tygod- nik „France Football” prowa- dzi klasyfikację na najlep- szych strzelców ligowych na naszym kontynencie. W tym sezonie walka o prymat jest wyjątkowo zaciekła, a w tej chwili największe szanse na zwycięstwo mają: Rumun Georgescu, który strzelił w 16 meczach 22 bramki oraz sławny Mueller w 17 me- czach 19 bramek. Może im jeszcze zagrozić napastnik Ajaxu — Geels. W 17 spot- kaniach 17 goli.

Porażka siatkarek Wiśły

Wczoraj w Warszawie rozpo- czął się pierwszy finałowy tur- niej grupy „A” ekstraklasy siat- karek. Występuje w nim pięć złotych drużyn pierwszej li- gi: Start Łódź, Piomien Sosno- wiec, Wisła Kraków, Czarni Słupsk i AZS Warszawa.

W inauguracyjnym spotkaniu siatkarki sosnowieckiego Pio- mienia pokonały po zaciętym pojedynku stołeczny AZS 3:2 (16:14, 9:15, 15:12, 11:15 i 15:12). Niespodziankę zanotowano w drugim meczu, w którym za- wodniczki beniaminka ekstrak- lasy — Czarnych Słupsk, po- konały Wisłę 3:1 (17:15, 15:10, 12:15, 15:11).

13:5 tenisistów Cracovii

W II lidze mężczyzn Cracovia wygrała z Włókniarzem Skopa- nie 13:5, a najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli Petek i Lenda po 4.

Pawlusiak i Krzysztofiak wracają do kadry!

PZN powołał na ostatnie przy- gotowania do „Turnieju Przyjaź- ni” zawodników: wśród senio- rów — St. Bobaka, A. Krzys- tofiaka, A. Huziora, T. Pawlu- siaka, J. Tajnera i J. Walusia, a z grona juniorów — K. Bachle- dę, A. Kamińskiego, A. Kowal- skiego i T. Fijasza.

„Turniej Przyjaźni” odbędzie się w NRD 19—23 bm. na sko- szniach Schmiedefeld, Lauscha i Oberhof.

Zaczynamy od zera...

S koczkiwie narciarzy mają być dopiero czwartą. Austriacy nie bijeszeli już tak jak przed rokiem, w pierwszych dwóch konkursach słabo skakał mistrz olimpijski — SCHNABL, który jednak pod koniec turnieju od- zyskał dobrą formę. Ciągłe w wysokiej formie utrzymuje się natomiast 32-letni BACHLER, natomiast nie zaprezentował w tym turnieju Austriacy jakichś nowych, rewelacyjnych zawodni- ków.

Sukces ekipy NRD jest tym bardziej godny podkreślenia, że wystąpiła ona w mocno odmo- dzonym składzie. Obok świetne- go DANNEBERGA (wygrał turniej mimo, że w jednym skoku miał podpórke, co świadczy o jego wielkiej klasie) bardzo do- brze skakali 20-letni: 5 w klasy- fikacji generalnej DUSCHEK, 6 — MEISSINGER i 10 — WEBER. Największe wrażenie na fachu-

cach zrobił jednak Duszek. Trener Austriaków B. PREML stwierdził: „Aerodynamiczna syl- wetka przypomina w locie H. G. Aschenbacha”, a inny trener G. GOELLNER z RFN oświadczył: „opanowanie na zeskoku jak u Innauera”.

A POLACY? Pisałmy przed turniejem, że nasza ekipa poje- chała nieprzygotowana na im- prezę. Zawodnicy nie mieli mo- żliwości w ogóle skakać na du- żych obiektach. Stąd słabutkie wyniki. Jeśli w takich warun- kach S. BOBAK zajął 20 miej- sce w klasyfikacji ogólnej, to świadczy to o jego dużym talen- cie. Pozostali ustępowali rywala- m o kilka klas.

Z naszymi skokami jest bar- dzo źle — brak reprezentacji, brak zaplecza, wygląda na to, że trzeba wszystko zaczynać od zera... (ans)

Sytuacja na rynkach walutowych

LONDYN, BRUKSELA (PAP)

W poniedziałek przed południem na wszystkich większych zachodnioeuropejskich giełdach walutowych — w Londynie, Paryżu, Zurychu, Frankfurtu n/Mein, Brukseli, Amsterdamie i Mediolanie zanotowano wyraźną poprawę kursu dolara i brytyjskiego funta w stosunku do złotych walut wymienialnych. W Londynie nastąpił też wzrost kursu funta kosztem dolara do 1,71 dol. za jednostkę waluty brytyjskiej. Umożliwienie się pozycji dolara na rynkach światowych eksperci tłumaczą wzrostem zaufania do skuteczności programu gospodarczego prezydenta — elekta Jimmy'ego Cartera, natomiast dalszą poprawą kursu funta jest następstwem udzielenia W. Brytanii pożyczki przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy w wysokości 3,9 mld dol.

Dinozaur — kto to taki?

RZYM (PAP)

„Dinozaur — to... jeden z byłych prezydentów amerykańskich, Modigliani — to manekin, a Szekspir — muzyk” — takie odpowiedzi otrzymał podczas badania poziomu wiedzy ogólnej stu absolwentów szkół średnich w Izraelu, zamierzających wstąpić do służby państwowej.

Tylko 35 z nich wiedziało, kto to był Szekspir. Interesujące jest również to, że niektórzy byli świadkami przekonaniami, iż Anglia, Kanada i Meksyk są... stanami USA...

Zrabowano miliard lirów

RZYM (PAP)

Podczas minionego weekendu z banku w Lissone pod Mediolanem zrabowano gotówkę i papiery wartościowe. Łup wyniesiony przez złodziei oceniano się na miliard lirów (1,2 mln dol.). Przestępcy dostali się do banku przez podwórko z sąsiedniego budynku w sobotę wieczorem. W sumie włamali się oni do 50 sejfów. Fakt kradzieży ustalono przypadkowo dopiero w niedzielę późnym wieczorem. Na miejscu policja znalazła sporo porzuconego przez złodziei sprzętu użytego w czasie akcji — jak palniki acetylenowe, rekawice, okulary a także... opróżnioną butelkę szampana.

Reakcyjne siły Argentyny planują faszystowski pucz

Niedawno założony, społeczno-polityczny miesięcznik „Prologo” wydawany przez postępowe siły Argentyny podał, że reakcja próbuje zastrzeżenie sytuacji w kraju, zdeorganizować gospodarkę oraz utworzyć warunki sprzyjające dokonaniu faszystowskiego puczu.

Analizując sytuację w Argentynie, pismo podkreśla, że poważną przeszkodą w rozwiązaniu pilnych problemów jest plan ministra gospodarki, przewidujący przewyższenie kry-

zysu na drodze ustępstw wobec obcego kapitału. Dopuszczając się licznych prowokacji, reakcja tak wewnętrzna, jak międzynarodowa usiłuje wywołać konflikt między demokratycznymi odłamami społeczeństwa a wojskiem. W tym celu planowane jest usunięcie ze stanowiska prezydenta republiki gen. Jorge Rafaela Videli.

W bieżącym roku — podkreśla pismo — powinno się definitywnie określić drogę rozwoju Argentyny. Odnowiona demo-

kracja albo rządy faszystowskie na wzór junty Pinocheta — innej alternatywy nie ma.

Klasa robotnicza Argentyny opowiada się za równoprawnym dialogiem między ludnością cywilną a kolami wojskowymi. Jedność wszystkich sił patriotycznych jest niezbędnym warunkiem utworzenia cywilno-wojskowej koalicji rządowej. Tylko w ten sposób zdoła się uniknąć reżimu faszystowskiego w kraju.



Fot.: CAF

Nigdzie w Kanadzie, poza Quebec, nie spotyka się tak charakterystycznego budownictwa, jak tu — małe uroczyska, sympatyczne domki na kurzej lapce, ale również i język francuski, którym niemal wyłącznie mieszkańcy tego miasta się posługują.

Bliskość Montrealu powoduje, iż zjeżdżają tu rocznie tysiące turystów, również Kanadyjczyków. Warto wspomnieć, że odległość z Quebec do Dawson na północy, jest taka, jak z Quebec do Paryża.

Zajścia na wiecu w Pakistanie

Jak donoszą z Islamabadu, co najmniej 6 osób poniosło śmierć a 7 odniosło rany w czasie starć między rywalizującymi między sobą pakistańskimi grupami politycznymi na wiecu przedwyborczym w Dera Ismail Khan w północno-zachodniej prowincji granicznej. Sytuacja została opanowana przez policję.

Premier Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto podał do wiadomości, że w marcu br. odbędą się wybory do Zgromadzenia Narodowego liczącego 216 członków.

Protesty przeciwko pokazowej walce z tygrysem

Organizacja międzynarodowa, znana jako Światowy Fundusz Ochrony Środowiska Naturalnego, wystąpiła w Morges (Szwajcaria) z oficjalnym potępieniem projektu przeprowadzenia spektaklu walki człowieka z tygrysem. Jak wiadomo, „spotkanie” planuje się na stadionie piłkarskim w Port au Prince między 38-letnim Mamoru Yamamoto, znanym japońskim zawodnikiem karate, a olbrzymim tygrysem bengalskim. Organizatorzy spotkania przyznali, że wybór tego miejsca nastąpił dlatego, iż Haiti jest „przypuszczalnie jedynym krajem na świecie, który mógłby wyrazić zgodę na organizację widowiska tego rodzaju”. Planuje się, że odczytanie się ono w obecności 20 tys. widzów na stadionie, a ponadto zapowiada się transmisja telewizyjna. Organizatorzy liczą na milionowe zyski, jednocześnie zgadzając, że Yamamoto ma otrzymać za walkę 400 tys. dolarów. Zakłada się, że tygrysa czeka śmierć, ponieważ ma to być „walka aż do końca”. Japończyk już wcześniej wstąpił się spotkaniami z dzikimi bestiami, między innymi z wielkim bykiem, którego pokonał, pozabawiając go w pierwszej fazie rogów dzięki silnym uderzeniom krawędzią dłoni. Światowy Fundusz Ochrony Środowiska Naturalnego wystąpił z apelem do prezydenta Haiti, Jean Claude Duvaliera, aby nie dopuścił do przeprowadzenia tak brutalnego spektaklu, niegodnego człowieka.



Tatrzńska zima.

Fot. — CAF

Żołnierz uratował tonącego człowieka

SZCZECIN (PAP)

Odważnego czynu dokonał Krzysztof Radziwiłowicz — żołnierz 12 dywizji zmechanizowanej im. Armii Ludowej w Szczecinie, ratując tonącego w falach Odry 60-letniego Wacława Górka. Krzysztof Radziwiłowicz przechodząc późnym wieczorem szczytnym bulwarem nadodrzańskim, usłyszał rozpaczliwe wołanie o pomoc; mimo przenikliwego zimna — panowała tego dnia minusowa temperatura i padał gęsty deszcz ze śniegiem — żołnierz skoczył do wody i pomimo trudnych warunków udało mu się doholować tonącego mężczyznę do brzozy.

5 grudnia ub. r. w Pałacu Kongresów w Paryżu ruch gauliistowski jak raz zawarty w swej trzydziestoletniej historii zmienił skórę. Raz wiele reform i tu wszystko zaczęło się od nazwy. Nie ma już UDR, „vive RPR”. RPR czyli Rassemblement pour la République — Zgromadzenie na rzecz Republiki. Jacques Chirac, wyprowadzony do partii przez Pompidou (on też nadał Chiracowi przydomek „Buldożer”), otrzymuje 96,5 proc. głosów w wyborach przewodniczącego RPR. Okłaskują ten fakt — chyba nie bez zawiści — wszyscy „baroni gaulizmu”, którzy współpracowali z samym Generałem. Brakuje tylko Jacquesa Chaban-Delmasa. Nic dziwnego — po jego „trupie”, odmawiając mu poparcia w ostatnich wyborach prezydenckich, wspiał się J. Chirac.

pogrążyła się w inercji. Przede wszystkim brak jej było przywódcy (kandydata Chaban-Delmasa spowodowała wręcz rozłam). Staral się zająć to miejsce, wbrew „baronom” gaulizmu, Jacques Chirac. Toteż ostatnie dwa lata, wykorzystując możliwości jakie dawało mu pełnienie funkcji premiera, poświęcił na skupienie ruchu gauliistowskiego wokół siebie. Teraz partia — pod nową nazwą — rozpoczyna przygotowania do wyborów parlamentarnych mając nadzieję na zapewnienie sobie przewagi w parlamencie. A potem? Paryskie wróżki twierdzą o kandydaturze J. Chiraca w wyborach prezydenckich 1981 r.

Na razie 58 proc. Francuzów (twierdzą ankiety) ocenia, że powołanie Zgromadzenia na rzecz Republiki było pożyteczne dla ruchu gauliistowskiego. Dwie trzecie pytaných sądzi, że nowy

Tylko o jednej wystawie

Myśl techniczna w AGH

— Czy mam coś interesującego? Zrobić zakład! Ja wypytuję kilka przedstawionych ekspozycji, a po zamknięciu ekspozycji zobaczmy, czy „typy na dziś” okazały się słusze. A więc, lokalizator ciągów podziemnych, miny typu MPO, elektroniczny czujnik do pomiaru ciśnienia, ogniwa cynkowo-powietrzne, akumulator bipolarny Ni-Zn z rozpuszczalną elektrodą cynkową...

Po dwóch tygodniach spotkaliśmy się ponownie. Mgr inż. Tadeusz Piotrowski, kierownik Zespołu d/s Wdrożeń Ośrodka Badań Naukowych i Współpracy z Przemysłem Akademii Górniczo-Hutniczej wygrał mecz 4:1. Właściwie ten jeden punkt przyniósł mi raczej kurtuazyjnie, albowiem elektronicznym czujnikiem zainteresowało się kilka instytutów badawczych, niemniej nikt nie kwapił się do produkcji. Płoną biegłoroczne ekspozycje w katowickim Ośrodku Postępu Technicznego, gdzie m. in. szkoły wyższe całego kraju przedstawiały swoje nowinki i pomysły, okazał się dla Akademii jeszcze bogatszy, niż przewidywaaliśmy na początku. Największą furorę wywołał projekt kombajnu do

poszukiwania ludzi odciętych za wałem. I miejmy nadzieję, że właśnie ten „pomazecowy”, nie typowany przez inż. Piotrowskiego pomysł przyniesie największy pożytek.

Wystawa w Katowicach nie była pierwszym tego typu przedsięwzięciem w kraju. W maju ubiegłego roku odbył się podobny przegląd pod hasłem „Szkoly wyższe gospodarcze narodowej”. Ze wszystkich uczelni polskich Akademii okazała się najbardziej atrakcyjnym oferentem. Podpisano już w trakcie wystawy 57 porozumień wstępnych — czy to na produkcję, czy to na współpracę z AGH. Z tego 28 ekspozycji i 53 pozycje doczekało się realizacji.

Wrómy jednak do dnia dzisiejszego. W kilku słowach o przedstawionych do „typów na dziś” przedmiotach... Lokalizator ciągów pozwala — bez odkopania bieżących pod ziemią przewodów — zlokalizować cały przebieg skomplikowanej sieci podziemnych labiryntów. Centralne Biuro Studiów i Projektów Wodnych Melioracji „BIPROMEL” z Warszawy chciało zakupić na pniu aż 500 sztuk lo-

kalizatorów. Wydaje się, że i poza granicami naszego kraju lokalizator znajdzie nabywców. Młyn MPO to urządzenie do mikrokrośnięcia rozmaitych materiałów. Siłą rozdrabniająca jest powietrze co eliminuje dotychczasowe domieszki — np. metali w młynach kulowych — substancji trącej. Zainteresowanie nim okazali chemicy, zwłaszcza do nielutowanej technologii rozdrabniania barwników. Czujnik do pomiaru ciśnienia może być użyty w badaniu statycznym i dynamicznym; dodatkowa wartość — miniaturyzacja. Zarówno ogniwo cynkowe, jak i akumulator Ni-Zn charakteryzują się kilkakraśną — dochodzącą nawet do 10 razy — większą żywotnością, od dotychczas stosowanych rozwiązań. Co ciekawie twórcy Polskich Norm Technicznych nie chcieli wierzyć, iż tego typu konstrukcja w ogóle jest możliwa.

Tak więc o krakowskiej Akademii nie bez kozery mówi się ostatnimi czasy, iż stanowi realnie rzecz biorąc najsilniejszy ośrodek myśli technicznej w kraju.

WOJCIECH TATARCZUCH

MONSIEUR „BULDOŻER”

O co jednak chodzi w tych zmianach? O nazwę tylko?... Nie sądzę. Francja wiosną 1978 r. stanie przed ważną próbą: wyborami do parlamentu (o ile nie zostaną przyspieszone).

Przypomnijmy, że w ostatnich wyborach prezydenckich Valéry Giscard d'Estaing uzyskał niewielką tylko przewagę głosów nad kandydatem lewicy, François Mitterandem. A chociaż ustrój Francji zapewnił prezydentowi przewagę nad parlamentem, ten może próbować przynajmniej wiązać ręce głowie państwa.

Obecnie jednak w Zgromadzeniu Narodowym przewagę ma „większość prezydencka” skupiona wokół VGE. Trzon jej stanowią gauliści. Ale po śmierci Pompidou w 1974 r. partia ta

ruch to już raczej „chirakizm” niż gaulizm. Natomiast tylko 35 proc. ankietowanych uważa, że powołanie RPR jest korzystne dla obywateli.

30 proc. Francuzów czuje się bliskimi poglądami nowemu ruchowi (w tym aż 7 proc. wśród elektoratu lewicy!), sytuowane przez trzy czwarte pytaných na dalszej lub bliższej centrum prawicy. 57 proc. pytaných uważa, że dla lewicy groźniejszym przeciwnikiem jest Jacques Chirac niż Giscard d'Estaing. Taką opinię głosi 64 proc. zwolenników obywateli i 56 proc. sympatyków lewicy. To ostrzeżenie dla prezydenta, choć do wyborów — jako się rzekło — jeszcze trochę czasu.

MARIAN SZULC

TELEWIZJA

Nadmiar i niedosyt

Chciałem dzwonić do Studia-2, ale nie podjąłem się od powtórzeń hasłem „zanim zapisałeś, zadzwonił” — lecz dlatego, że nie lubię nachalności pod wszelką postacią. A to nam się i ówde zdarza, bo lubimy tzw. aktywność i niekiedy zamasić pozamykaną skutków, uzyskujemy efekty wręcz przeciwnie. Nadmiar pouczenia, zwłaszcza, raczej drażni — aniżeli skłania do przejęcia się nauką.

Studio-2 podjęło, składając potrzebą, inicjatywę walki ze szkodliwścią palenia tytoniu. I choć sam jestem palaczem, który cnięnie by rzucił natóg, nie sądzę, żeby hasła nie przerywały mi oglądanie każdego programu lub filmu (na modłę amerykańską) usposabiali przychylnie do akcji. Szczególnie, gdy kilka filmów i reportaży („Umrzeć dla pety” czy „Ja, twoje płuco”) miało wystarczającą wymowę — nie tylko medyczną — by uświadomić nam wizualnie groźbę zaturawiania się nikotyną. No, ale — jak nadmieniałem — propagandziści Studia-2 nieco przesadzili w nadgorliwości. A nadgorliwość rzadko pomaga słusznej sprawie. Być może, 25 wydanie programu, więc jubileuszowe, spowodowało uderzenia w „wielki dzwon”. Ja, gdybym miał uderzać w wielki dzwon — uderzyłbym na alarm po obejrzeniu filmu „Gniazdo szatana”. Było to filmido pseudohorroru, za to horrendalne — trujące nie gorzej od nikotyny (psychicznie) swoją becznością treściową, mimo udziału kilku dobrych aktorów. Średniowieczne (niby) „czarne msze” we współczesnej Francji (też na niby, bo widzianej przez Amerykanów) i do tego z puenta serio to pomysł nie tyle szatański, ile okultystyczny. Dobrze, że pora była bardzo późna, więc pe-

wnie sporo odbiorców zdążyło już zasnąć — kończąc udział w programie na kabarecie Olgi Lipińskiej. Szkoda, że był to ostatni jego odcinek, zresztą jeden z najdowcipniejszych (świetnie osnuty na motywach szukania rezerwy „był się wykazać”). Myślę, że jednak program kabaretowy, choć w innym rodzaju, będzie towarzyszył i dalszym edycjom Studia-2, ponieważ po prostu taka pozycja artystyczna jest potrzebna (nam i TV) choćby raz na miesiąc!

Po raz drugi natomiast zawodzi ostatnio Teatr Poniedziałkowy. Najpierw „Ożenek” (u dobrej obsady) okazał się płaskim spektaklem, nadmiernie ufasowionym — potem „Wieczór Trzech Króli” z udziałem gwiazd naszej sceny (ale niewłaściwie obsadzonymi w rolach), przestworzył się z komedią pełnej śmiechu i niespodzianek, a także satyrycznych aluzji — u Szekspira, w komedii ponurą, więc ciężką i niezabawną, pozabawioną udziałem przekory — u J. Bratowskiego. Nawet M. Walczewski i Z. Zapasiewicz grali w innej tonacji postaciach-dziwłagów. A W. Pyrkosz i M. Czechowicz nie przypominali (sobie i nam) Szekspira, tylko komiksów. E. Starostka zbyt często zapominała o dykcji (zresztą, nie tylko ona), zaś mój ulubiony aktor Z. Zapasiewicz podśpiewywał nie po aktor-sku, lecz jak nasz piosenkarz (też bez łośów). Chyba tylko J. Englert mieścił się w szacie Szekspira i w stylu komedii z przymrużeniem oka.

No i tak się rodzi niedosyt — z nadmiaru. Nazwisk i przedbrzeń...

BOB

W Katowicach proces o szpiegostwo

Służba Bezpieczeństwa KW MO w Katowicach pod nadzorem Naczelnej Prokuratury Wojskowej przeprowadziła śledztwo przeciwko obywatelom PRL — małżeństwu: Irenie i Karolowi Boberom oraz Romanie i Anatolowi Szulskim, którzy podjęli się działalności szpiegowskiej na rzecz wywiadu jednego z państw NATO, przekazując istotne informacje o sytuacji wewnętrznej w kraju, ważnych obiektach i zagadnieniach gospodarczych oraz z zakresu problematyki obronnej PRL.

Od dnia 3 stycznia 1977 r. toczy się przeciwko wymienionym proces przed sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Katowicach.

Zakończenie I etapu modernizacji „zakopianki”

Oddaniem do użytku wiadukt w Głogoczowie zakończony został I etap modernizacji popularnej „zakopianki”. Na jednej z najbardziej obciążonych tras w Polsce zlikwidowane zostało kolizyjne skrzyżowanie. Dzięki budowaniu wiaduktu usprawniona została komunikacja samochodowa z Krakowa do Zakopanego.



Jak już informowaliśmy, staniem Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego, a zwłaszcza jego prezesa Władysława Klimczaka, powstało w Krakowie pierwsze w kraju, jedno z niewielu w Europie muzeum fotografii. Składa się ono z dwóch działów. W jednym zgromadzono stary sprzęt — aparaty fotograficzne, kamery filmowe, projektor, wyposażenie atelier i cenną — nierzadko cenne eksponaty. W drugim dziale eksponowane są stare fotografie, klisze, dagerotypy i pamiątki po wielkich polskich fotografach. Na razie mieści się ono w trzech pokojach Towarzystwa w prowizorycznych warunkach, ale w przyszłości ma otrzymać własne pomieszczenia wystawowe.

CAF — Sochor

W Teatrze „Bagatela”

Irydion

Nie jest naszym, dobrym znajomym z teatru. Prawie 19 lat temu spotkałem go w Teatrze Kameralnym. A zanim pojawił się tam (w 1958 r.), czekało na niego przez 30 lat. Czy rzeczywiście czekało? Chyba tylko budził zaciekawienie. Ze to niby arcydzieło romantyczne. Dramat namiętności i dramatu „syna zemsty” — skłębiony, zawikłany, niejasny w lekturze (i nie tylko). A co dopiero na scenie?

„Irydion” Krasieńskiego, najmłodszego z wieszczów Romantyzmu — nie bardzo mieści się w wyobraźni odbiorcy po 140 latach od daty druku dzieła. Nie mieścił się i przed 19 laty, gdy Jerzy Kreczmar chciał go „zracjonalizować” w teatrze. Nie mieścił się teraz, pomimo zabiegów adaptacyjnych Jerzego Zegalskiego — aby go odczytać jako swoisty teatr w teatrze Powstania Listopadowego. Nawet używając formalnego chwytu Skusanki z „Lilli Wenedy” mistrza Juliusza. Bo nie chwytły formalne, ale zawartość tekstu — intelektualna oraz emocjonalna — decydują o sile lub słabości dramaturgicznej spektaklu. Wartości intelektualne, z perspektywy czasu, niewiele dziś znaczą dla widza i słuchacza. Warstwa emocjonalna zaś pobrzmiewa pałosem i bełkotliwością, wskutek czego wprawia nas w zakłopotanie. Mimo paru scen „ładnych” i teatralnie udatych.

Na premierze w BAGATELI siedziałem wśród samej młodzieży licealnej, czyli stanowiłbym, jako widzowie, przekrój pokoleń: starszego i b. młodego. Ale nadziwili się zgodnie, choć nie zawsze w tych samych miejscach widowskich. Mimo że ze sceny grzmiały pioruny i młoty były postacie Rzymian oraz Greków, a część bohaterów wystąpiła w tutejszych XIX-wiecznych (na znak, że będzie to rodzaj wywoływania duchów popowstańców przez Zygmunta — wiejsza przebywającego na emigracji, po zakazie ojca-generała, by syn nie brał udziału w zrywie listopadowym). Irydion (w cywili) podsyłał na początku i końcu widowiska, Masynissa — jego szalen, wstępował na kazalnicy (też w tutejszym) a Kornelia — kochanka Irydiona czytała to, co miało być potem na scenie. Nie wiem, czy w ogóle jakikolwiek teatr mógłby wystawić „Irydiona” w obsadzie gwiazdowej pełny sukces aktorski. Bo o sukcesie sztuki trudno mówić. Po prostu nie da się w niej i z niej wyprowadzić dyskusji, jaką pięknie (w sensie teatralnym i historycznym) zainicjował Skusanka w „Lilli Wenedzie”. Słowacki miał więcej do powiedzenia. A prócz tego „Irydion” nie ma filozoficznej głębi „Nie-Boskiej”...

PROJEKT PLANU OSIEDLA „POD GRZEBIENIEM” W RABCE

Naczelnik Miasta i Gminy w Rabce — podaje do publicznej wiadomości, że projekt planu szczegółowego osiedla „Pod Grzebieniem” w Rabce, o pow. 24 ha, zostanie wyłożony do wglądu w lokalu Urzędu Miasta i Gminy w Rabce (sala obrad), w okresie od 15 do 30. I. 1977 r. z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 15 do 16.

Plan obejmuje obszar ograniczony: od południa — ul. Poniatowskiego, od północy — linią zabudowy mieszkaniowej, od wschodu — ul. Stroną, od zachodu — terenem oznaczonym symb. A 70 MNJ.

W okresie wyłożenia planu, zainteresowane jednostki gospodarki społecznej, organizacje społeczne i zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prawne i poszczególne obywatele mogą zapoznać się z projektem planu, uzyskać potrzebne wyjaśnienia oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski do projektu planu.

Wnioski złożone po okresie wyłożenia, nie będą rozpatrywane. K-120

Praca

POTRZEBNA opiekunka do potocznej chlopczyka. Warunki bardzo dobre. Wyżwienie, własny pokój. Bogdana Andryś, Warszawa, ul. Walszewska 19 m. 71, telefon 43-03-97. g-119

Zguby

MAJCHER Marek, zam. Bochnia, Świerczewskiego 12, zgubił legitymację szkolną nr 208/75, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową Specjalną Nr 3 w Nowej Hucie. g-26533

RUDNIK Roman, Bochnia, ul. Murówianka 8, zgubił bilet miesięczny, wydany przez Zespół Szkół Mechanicznych w Bochni. g-26654

JURASZEK Wanda, zam. w Krakowie, ul. Brzozowa 99, m. 45, zgubiła indeks nr 21444 — wydany przez Działek Wydawnictwa Architektury Politechniki Krakowskiej. g-26924

Nieruchomości

W AUTOBUSIE nr 112, z Tyńca do Krakowa, zgubiono teczkę z książką podatkową nr 1 i rachunkami oraz innymi dokumentami. Uprzejmie proszę znaleźć o zwrot znalezionych dokumentów, z teczką, za nagrodą. Stanisław Giermek, Kraków, Tynieck 62, 32-050 Skawina. g-26739

Nieruchomości

ŁADNIE położony dom z zabudowaniami, dużą parcelą i ogrodem — 10 km od Krakowa, przy szosie zakopiańskiej sprzedam. Oferty 239 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-27006

DZIAŁKA budowlana

1500 m² — Radom — Pruszków — sprzedam. Oferty „12600” Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk. K-31

Kupno

BONY PeKaO kupię. Myślenie, telefon 211-13. g-27006

POMIESZCZENIA

o powierzchni 100 m², z przeznaczeniem na biuro — POSZUKUJE ZARAZ Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wiejskiego w Krakowie, plac Na Stawach 3.

W ofertach uprasza się podać opis pomieszczenia i warunki najmu. K-54

Kol. SŁAWOMIRZE DOMAGALE

składam wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci OJCA.

Dyrekcja Zespołu Szkół Geologiczno-Geodetycznych w Krakowie — oraz koleżanki i koledzy

Mgr inż. EDMUNDOWI CHRZANOWSKIEMU

składam wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.

Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Chelme” Rada Spółdzielni, Rada Zakładu Zw. Zawodowego, Organizacja Partyjna — oraz koleżanki i koledzy

Mgr TERESIE MADEJ

Dyrektorka Szkoły Podstawowej Nr 138 w Krakowie — składam wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.

Grono pedagogiczne, pracownicy szkoły i młodzież

Mgr inż. MARIANOWI DYKACZOWI

I Z-cy Dyrektora d.s. Produkcji — składam wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA.

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Robotnicza i Rada Zakładowa Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — oraz koleżanki i koledzy



Światowe życie w Barze Myśliwskim

bywał K. — konserwator Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej przez całą noc pracował przy usuwaniu awarii w kotłowni przy ul. św. Jana. Skończywszy pracę rano, w towarzystwie swego kierownika, który przyszedł roboty doglądać, udał się w poszukiwaniu szklanki herbaty. W centrum trudno było znaleźć lokal gastronomiczny czynny o tak wczesnej porze: najbliższy okazał się Bar Myśliwski. Kelner ujrzał człowieka w roboczym ubraniu bardzo energicznie tłumaczył przybyszom drzwi tłumacząc, że wstęp do lokalu mają jedynie osoby odpowiedzialne. Na nie zdążył się perswazji, że człowiek ten pracował niedaleko przez całą



Uwaga goście, bo...

Fot. W. Klag

Barki nadal płyną Wisłą

Zima łagodna — sprzyja żegludze

Łagodna zima pozwoliła na przedłużenie sezonu żeglowności na Wiśle. W tym roku rzeka jeszcze nie zamrzęła i barki z ładunkiem węgla dojeżdżały do Krakowa. Marynarze „słodkich wód” do tej pory nie mieli wypoczynku...

Kiedy wiosną ub. roku rozpoczęto budowę baz — załadunkowej w Gromcu koło Oświęcimia i wydankowej w Krakowie na Zablocu — nawet najwięksi optymiści nie przypuszczali, iż od września ub. roku rozpoczyna się prace. Tymczasem od września barki Żegluga Krakowska rozpoczęły transport węgla do Krakowa. Plany przewozów na ub.

rok zakładały przewiezienie do naszego miasta około 20 tys. ton węgla — do pełnej realizacji planów przeszkodził w październiku niski stan wody na Wiśle, co spowodowało dwutygodniową przerwę w żegludze.

Do tej pory trzy 400-tonowe zestawy — 3 pchacz i 6 barków — przetransportowały do Krakowa ponad 15 tys. ton węgla. W tej chwili linia węglowa pracuje — prawie każdego dnia, wodniakom nie przeszkadzały nawet niskie temperatury i. miejscowe zamrażanie Wisły. W dniach o niskiej temperaturze, w godzinach

nocnych ze zbiorników w Czańcu i Porąbce spuszcza się na wodę, która tworząc dużą falę, umożliwia spływ barków aż do Krakowa.

Z przyszłościową „stopą wody pod kilem” każdego dnia krakowscy wodniacy w bardzo trudnych warunkach wydobywają swoje ładunki. W tym roku są one bardzo duże — na barkach Żegluga Krakowska spoczywa bowiem ciężar przetransportowania do naszego miasta prawie 100 tys. ton węgla. O tyle mniej pracy będą miały w tym roku PKP i PKS...

(Kur)

KRONIKA

■ SCK „Pod Jaszczurami” (Rynek Gł. 7): Jazz — nowe nagrania jazzowe — koncert grupy CDS i Osłan — 20 ■ Klub ZNP „Krowodrza” (Sienkiewicza 27): Szkolenie ideologiczne — „Cel i sens życia ludzkiego” — 15.30 ■ Klub „Starówka” (Szczępańska 5): Co nowego w kraju i świecie — rozmowy na aktualne tematy — 19 ■ MDK (Grunwaldzka 5): Bal noworoczny dla najmłodszych z udziałem artystów Teatru „Groteska” — 16 ■ DK przy Krak. Zakł. Sod. (Zakopiańska 62): Prelekcja — Wawel pomnik kultury narodowej — 13 ■ Błękitny krzyż — film prod. pols. 17 (wst. wolny)



Hitchock... w Krakowie?

Fot. W. Klag

Raptulaż Krakowski

Wczoraj na jednym z krakowskich budynków, nie opodal dworca zauważył napis „Hot Europeis” — czyżby nowa wersja „Hot dogów”? — ostatnia szansa kupienia w Krakowie małych kieszonkowych kalendarzyków. W księgarniach ukazywały się kalendarzyki „Domu Książki”, „Ewa” — na wystawie pracowni szwajskiej przy ul. Pstrowskiego tabliczka informowała „Przyjmuję do zwężenia cholewerek przy damskich kozaczkach” — producent kosmetyków zapomniał o swoich odbiorcach. Konia z rzędem kłosek znajduje w krakowskich drogiach puder w proszku w kolorze jasnym — przechodni przy ul. Pstrowskiego 67 straszyla swoim wyglądem wystawa sklepu MHD — Wschód, oferująca głos brzydki i odrapany napis „Napój i słodycze” — nadal nieczynny był rożen przy Dworcu Głównym PKP, nie znalazłszy w nim żadnego wyjaśnienia z jakiego powodu — tuż obok Bramy Floriańskiej obok pustego kosza, rozsypane były sterty śmieci — tylko trzy kartki wystawiono w drzwiach zakładu fryzjerskiego przy ul. Karmelickiej 1. Jedna z data 10 grudnia ub. roku „Zakład zamknięty z powodu awarii”, druga „Panienko do nauki przyłame od zaraz” i trzecia „Janusz klucze są w kiosku”. (Ar. Kud)

Dwa pytania do prof. Zina

— Panie profesorze, od kilku tygodni TV Warszawa prowadzi aukcje Pana akwarel. Cieszą się one dużym powodzeniem o czym świadczy zawrotna cena, dorównująca, bez mała, kwotom jakie płać się za obrazy uznanych mistrzów palety. Jakże są Pana zdaniem przyczyny takiego sukcesu?

— „Sądze, że przyczyną są dość złożone. Po pierwsze, cel przyświecający całej akcji jest tak jednoznaczny społecznie, że już to wiele wyjaśnia. Sprawa dalsza to niewątpliwie pewna popularność autora tych prac. Od 15 lat występuje przed kamerami TV, w tym czasie wykonał i zaprezentował ponad 3 tys. swoich rysunków, które bezinteresownie przekazywane były szkołom, świetlicom, szpitalom, czy stolicom nowo powstałych województw m. in. Siedlce, Przemysł. Poza tym niezależnie od uwagi krytyków, którzy w sprawach sztuki mogą mieć diametralnie różne sady, akwarele te podobają się, o czym

Artyści sceny narodowej

Było to przedstawienie niezwykłe, chociaż mało znaną uspaniałotworzoną. Reżyserował widowisko IRENA BABEL, scenografię opracował TADEUSZ KANTOR. I trzydziestu siedmiu absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej oraz studiów dramatycznych, które poprzedziły swym istnieniem w latach 1945—1946 znakomitą spadochroniarstwo krakowskiej tradycji szkolnictwa artystycznego — wystąpiło z koncertem nad koncertami, z „PANEM TADEUSZEM”. Rzecz nośna tytuł „POLONEZA CZAS ZACZĄĆ”. Stała się jednym z najpiękniejszych przeżyć artystycznych dla setek widzów, którzy wypełnili wczoraj Teatr im. Juliusza Słowackiego (absolwentów również śpiewali Mickiewicz, Chopin, Chłopi, Matuszko, Perkowski).

Mówią o znakomitych improwi-

zacji, choć oczywiście znać tu było rękę reżysera. Przecież nie we wszystkich mogli on przewidywać rozwój akcji scenicznego — falowała ona nurtem wzruszenia nie tylko odbiorców, lecz również aktorów, dyrektorów, reżyserów teatrów Krakowa, Katowic, Częstochowy... Każdy z nich miał prawo poświęcić swój fragment arcydzieła polskiego emigracji pedagogów, któremu zaawizował coś, czego nie można nazwać zwykłym słowem. Zaś ANDRZEJ SZCZEPKOWSKI — narrator przypomniał gęsiom miejsca, gdzie po raz pierwszy w dziejach naszej kultury dawano przedstawienia „Dziadów”, gdzie rodził się teatr nowoczesny, gdzie pracował patron krakowski PWST — Ludwik Solski, skąd ruszają ku wielu polskim scenom wciąż nowe zastępy utalentowanej młodzieży aktorskiej.

„Poloneza czas zacząć” było godnym uświetnieniem trzydziestoletniej PWSST jeszcze dla innych powodów. Otoż wszyscy aktorzy występujący wczoraj na scenie im. Słowackiego prezentowali bardzo różne temperamenty i przynależności artystyczne. Jednak byli jednolici. Związani ze sobą najściślej więzią językową, która stała się polską literaturą, ten, o którym marzył artysta w Polsce zniewolonej, kruczawej latami najcięższą o fiara życia jej najpiękniejszą synonim. W tymże trzynastoletnim kowcu czuło się wczoraj, jak przed laty, że nieugiętość, tę siłę wartości niezbywalnych.

Artyści — absolwenci krakowskiej PWSST w sposób poruszający

najlepsze nasze uczucia dali

dowód wspaniałego zrozumienia

zadań sceny narodowej. (Jedr.)

(cm)

Do niedawna jeszcze członkowie Rolniczej Spółdzielni

Produkcyjnej w Waganowicach, w gminie Słomniki, go-

spodarowali na 100 ha. Obecnie przejęli do zagospodarowa-

nia dalsze 100 hektarów. Przewidują się, że do końca

1980 r. władze gminy przekażą im dalsze 600 ha słabo

wykorzystanej ziemi do gospodarstwa zaniedbanych osad

przekazanych za renty. Dotychczasowy główny kierunek

upraw to kontraktacja w Centrali Nasiennej Zboż Kwa-

likowanych — pszenicy i jęczmienia oraz rzepaku, bob-

biku, buraków cukrowych. Zbiory, szczególnie ostatnie,

były dobre, nie zresztą dziwnego bo stosowno wysoki

nałożenie — średnio 280 kg w czystym składniku. Dużą

rolę przyniosły też do hodowli. W ostatnim roku młó-

dzielić przejęli dwie tuczarnie w Węzowie i Prandoci-

nie i w ub. r. sprzedano już pierwsze 300 szt. tuczników.

Sytuacja ulegnie kolejnej zmianie, bo już w kwietniu

przedsiębiorstwo budowlane przekaże do użytku pierwsze

trzy brodnienie na 10 tys. szt. kur każda, a w budowie są

prace samochód doznające sytuacji, a natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki

Ulica Warszawska była wczoraj

niebezpieczna dla pieszych.

Stefania Kaczmarek zam. ul.

Lubelska 24 została potrącona

przez samochód doznające słu-

czenia ul. natomiast Emilia

Mars są w Ruszycy również w

wyniku potrącenia przez sa-

machód odniosła lekkie obraże-

nia. (k)

Wypadki